

Protokół Nr 4/2011
z odbytego posiedzenia Komisji Oświaty....
w dniu 23 lutego 2011r.

Obecni:

- 1.Wodara Agnieszka**
- 2.Konieczna Renata**
- 3.Siejkowski Józef**
- 4.utracki Damian**
- 5.Przybył Tomasz**
- 6.Jarosik Przemysław**

Goście zaproszeni:

- 1.Lewandowska Teresa**

Proponowany porządek:

- 1.Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na sesje RM , która odbędzie się w dniu 28.02.2011r.**
- 2.Omówienie spraw dot. Rozwoju Turystyczno-Kulturalnego pn. Izba Leśno-Regionalna.**
- 3.Sprawy bieżące.**

Obradom przewodniczyła Przewodnicząca Komisji Pani Agnieszka Wodara, która po powitaniu wszystkich przybyłych na komisję przystąpiła do realizacji punktu 1 porządku obrad.

Ad.1.

Projekt uchwały 5.1. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rzepin na lata 2011-2025.

Skarbnik Gminy Pani Helena Dziemidowicz poinformowała , iż są już nowe zmiany do pierwotnego projektu uchwały, które dot. udzielenia poręczenia dla Fundacji pn. „Zielona Dolina Odry i Warty” pełniącej funkcję lokalnej grupy działania - chodzi o to , żeby uzyskać akceptację dot. realizacji tzw. miękkich projektów - w ramach odnowy wsi i małych projektów.

Poręczenie w wysokości 34.000zł dla każdej z gmin.

W Fundacji udział bierze 6 gmin : Witnica, Słońska , Górzycy, Słubice, Rzepin i Cybinka.

Udzielenie poręczenia będzie polegało w rozbiciu na lata od 01.04. 2011 do 31.04.2015r. , i tak: w 2011r. – 6375zł. w 2012, 2013 i 2014 r.– po 8.500 zł. i 2015r.- 2125zł.

Ponadto jeśli w Wieloletnim Planie Finansowym zostają zmieniane kwoty dochodów i wydatków wówczas automatycznie wartości tj. dochody ogółem, dochody majątkowe i dochody bieżące ulegają zmianie, a kwoty te są zgodne ze zmianą uchwały budżetowej.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały

Projekt uchwały 5.2. w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Skarbnik Gminy Pani Helena Dziemidowicz poinformowała , iż jeśli chodzi o dochody ogółem i wydatki ogółem zwiększają się o kwotę 6.375zł.

Ponadto do podanej kwoty winien być stosowny zapis , a ponieważ w uchwale „matce” nie było punktu pn.” udzielenie poręczeń i gwarancji w 2011r.” wobec czego w § 4 zmienionej uchwały należy dokonać następującego zapisu – „ Łączna kwota udzielonych poręczeń i gwarancji w roku budżetowym 2011 nie może przekroczyć kwoty 50.000zł.” , a w § 9 – uchwały podjętej w 29 grudnia 2010r. po punkcie 5 dodaje się punkt 6 w następującym brzmieniu: „ Udzielenie poręczeń w roku budżetowym 2011 do kwoty 50.000zł.”

Wobec tego z pytaniem zwrócił się radny Utracki w dziale oświata i wychowanie – jest zapis 3000zł na zakup usług zdrowotnych w Gimnazjum i LO - pytał o co chodzi ?

Pani Helena Dziemidowicz wyjaśniła, iż jeśli chodzi o zmiany w budżetach jednostek oświatowych – dokonanie zmian w ich budżecie proponują dyrektorzy, czyli na podstawie wniosków dyrektorów Skarbnik dokonuje zmiany w ich budżetach.

Ponieważ jest pilna potrzeba zakupu kserokopiarki do szkoły w związku z tym Pani dyrektor zdejmuje środki z zadania gdzie środki pozostają i przydziela na inny cel.

Jeśli chodzi o zmiany w budżetach oświatowych Skarbnik nie ingeruje w to.

Nadmieniła, iż na sesji w marcu szykują się duże zmiany jeśli chodzi o budżety jednostek oświatowych ,a wiąże się to z tym , że budżet Państwa został uchwalony i niestety Gmina Rzepin otrzyma o 155.481zł . mniej środków na subwencję oświatową.

Pan Krawczyk dodaje, że budżet gminy jest uchwalany na tzw. kwocie wstępnej subwencji oświatowej.

Natomiast kwota ostateczna subwencji jest wiadoma w momencie uchwalenia budżetu Państwa, stąd były jakieś różnice , lecz w tym roku jest dość duża różnica.

Kwota wstępna jest ustalona o prognozy wcześniejsze natomiast ostateczna kwota jest uchwalona z tzw. danych z systemu informacji oświatowej, które napływają do MEN na koniec roku , a następnie są przekazywane do Min. Finansów i stąd ta kwota ostateczna jest zwykle inna , niż kwota wstępna subwencji.

W tym roku jest o 155.481zł. środków mniej niż w kwocie wstępnej i to co Pani Skarbnik wcześniej podniosła, dyrektorzy jednostek oświatowych złożyli wnioski o zmiany w ich budżetach.

Zmiany te będą się odbywały na ich wniosek i proporcjonalnie do budżetu , każdy poniesie konsekwencje tego zmniejszenia - na sesji marcowej.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

W związku z tym , że komisja w podobnym składzie zajmowała w dniu 21.02.2011r. opiniowaniem projektów uchwał, niektóre projekty uchwał komisja nie opiniowała w dniu dzisiejszym.

Głos zabrał Pan Utracki informując, iż Fundacja działa na zasadzie działalności społecznej i sama utrzymuje się z zysku z realizowanych projektów.

Jest to lokalna grupa działania o takiej samej nazwie jak Fundacja Zielonej Doliny Odry i Warty ta grupa działania zawiązała się po to, żeby pozyskiwać środki – jest takim podzespołem pomiędzy UE, Ministerstwem, Urzędem Marszałkowskim i bezpośrednio z beneficjentami z terenu gminy.

Fundacja otrzymuje pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego jednak jest problem tego rodzaju, że okres rozliczeniowy jest bardzo wydłużony.

Zwrot kosztów od momentu złożenia wniosku, a podpisaniem umowy z Urzędem Marszałkowskim był to okres różnicy od 6 do 7 m-cy.

Stąd też zanim Fundacja rozdysponuje środki podczas posiedzenia organu decyzyjnego, a realizacją tych środków Fundacja musi utrzymywać się sama z własnych pieniędzy.

Ponieważ od każdego zrealizowanego projektu, który został przez Fundację zatwierdzony Fundacja ma konkretne odsetki.

Dlatego Gmina musi udzielić wstępnej gwarancji - wstępnej opłaty do puli, po to, żeby pomiędzy naborami Fundacja mogła się utrzymywać, natomiast wpłata zostanie oddana przy realizacji projektu.

Gmina Rzepin w zeszłym roku dzięki tej Fundacji zrealizowała projekt odnośnie zabudowy studni artezyjskiej przy ul. Poznańskiej. Natomiast w drugim naborze z Gminy Rzepin wpłynęły trzy projekty – jeden projekt z MDK i Koła Regionalistów, a dwa z gminy.

Jeden mały projekt – plac przy ul. H. Sawickiej, a duży projekt na przebudowę tzw. „Sołtysówki” w Kowalowie na świetlicę wiejską – jest to projekt na ponad 550 tys. zł.

Tak więc nie chodzi tu o wspieranie w żadnym stopniu Fundacji, lecz chodzi o obsługę działalności fundacji pomiędzy poszczególnymi naborami.

Fundacja zatrudnia dwie osoby merytoryczne plus sekretarka.

Pani Wodara dodaje, że MDK również posiłkuje się zdobywaniem funduszy pisząc wszelkiego rodzaju projekty i o trzymuje pieniądze.

Dlatego zachęcała do pisania projektów, a jeśli są problemy to zaprosiła do MDK w Rzepinie, tam odbywają się cyklicznie szkolenia w zakresie pisania projektów.

Jest to dobry sposób na realizowanie swoich pomysłów.

Jest świetna okazja, aby uzyskać dodatkowe środki, ponieważ przyszły rok jest ostatnim rokiem gdzie można pozyskiwać pieniądze z UE.

Najbliższe spotkanie odbędzie się 10.03.2011r. w MDK w sali multimedialnej.

Zgłosiła również, że w projekcie uchwały 5.18. w sprawie zatwierdzenia planów pracy poszczególnych komisji Rady Miejskiej zaszła drobna zmiana w planie pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, został pominięty punkt – Strategia Rozwoju Turystycznego i Promocyjnego Gminy Rzepin – kwiecień 2011r.

Prosiła o ujęcie jeszcze tego punktu.

Pytań do projektu nie zgłoszono.

5.19. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miejskiej w Rzepinie.

Przewodnicząca Wodara poinformowała, że w planach są przewidziane dyżury radnych , dlatego jeśli dany radny ma swoje propozycje prosiła, aby zgłaszać Przewodniczącemu Rady.

Uchwała 5.20. w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Rzepinie na 2011r. również Przewodniczący Rady objaśnił.

Uchwała 5.21. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 15 lat części nieruchomości gminnej.

Nadmieniła, iż w uchwale tej chodzi o posadowienie stacji bazowej telefonii komórkowej na stadionie miejskim.

Z dzierżawy będą wpływały pieniądze do budżetu gminy Rzepin.

Pytań nie zgłoszono.

Ad.2.

Na wstępie radna Wodara zadała pytanie skąd wzięło się pojęcie Izba Leśno- Regionalna.

Odpowiadając na pytanie Pan Przemysław Jarosik powiedział , iż w Gminie Rzepin jest 50% zalesienie.

Poza tym jest Technikum Leśne, które jedno z 11 w Polsce jest pod Ministrem Środowiska , a więc sugerowany rozwój turystyki powinien odbywać się w obszarze turystyczno-leśnym. Do takiego wyniku doszła grupa nauczycieli , lecz nie tylko.

Na podstawie wielomiesięcznych konsultacji i rozważań została opracowana koncepcja leśnego kompleksu pn. Leśny Kompleks Edukacyjno – Rekreacyjno-Sportowy, Ekologia , Edukacja, Sport i Profilaktyka.

Bardzo szeroka nazwa, ale też bardzo dużo się dzieje- jest szeroki zakres działania.

W ostatnim czasie prawie co dzień referuje ten temat. Odbyło się spotkanie ze Starostą (plus 3 osoby) był Wiceburmistrz był również Nadleśniczy.

W sobotę było spotkanie Grodziska temat był też referowany , była pełna prezentacja.

Nadmienił , iż w ramach leśnego kompleksu funkcjonuje kilkanaście różnych obiektów , przede wszystkim są to gabinety do nauki zawodu w TL w Staroście, które same w sobie budzą zachwyt, są to „mówiące” gabinety.

W nich jest mnóstwo eksponatów , które najczęściej były pracami dyplomowanymi uczniów.

Jest to zasługa kilku pokoleń nauczycieli ,nadmienił, że w tym roku szkoła obchodzi 55- lecie.

Jednym z elementów są to gabinety do zajęć praktycznych.

Drugi element – są korytarze, które są swoistą ścieżką edukacyjną , gdzie są liczne gabloty z konkretnymi treściami leśnymi: ochrony , hodowli, maszynoznawstwa.

W chwili obecnej zostały dodane elementy botaniki , elementy fotografii, czyli jest i fauna i flora.

Następnie oprócz tego jest duża aula w chwili obecnej w pełni wyposażona w środki medialne czyli w ekran elektryczny, rzutnik multimedialny w nagłośnienie stałe.

W ostatnim czasie została utworzona mała aula również w pełni zmechanizowana nawet w tablicę interaktywną , która mieści 40 osób, są to elementy tego kompleksu-dodaje.

Następnie TL dysponuje 40 miejscami noclegowymi w pokojach gościnnych, w tej chwili trwają prace , aby od 1 września tych miejsc było 70. Oprócz tego została utworzona strzelnica pneumatyczna , która też jest elementem sportowym w tym kompleksie.

Poza tym tuż za terenem Technikum znajduje się tzw. strzelnica myśliwska , która też jest częścią tego kompleksu.

W ub. roku wysłano ponad 100 folderów do różnych gimnazjów z ofertą wycieczek edukacyjnych 1; 2 –dniowych.

Z oferty tej skorzystało 12 szkół z noclegami – wycieczki 2-dniowe (koncert sygnalistów myśliwskich, prezentacja multimedialna szkoły, konkurs przyrodniczy, strzelanie z broni pneumatycznej, zwiedzanie ścieżki edukacyjnej – bobrowy szlak oraz kwatery łowieckiej, badanie chemiczne czystości rzeki Ilanki, prezentacja o tematyce ekologicznej przez uczniów technikum, kolacja myśliwska w „Basiorówce”, teatrzyk profilaktyczny lub kabaret). Wycieczek było 12 , a nawet z Gimnazjum z Rzepina była wycieczka z noclegiem.

Podstawówka z Rzepina była również.

Nadmienił, że młodzież nie boi się przyjeżdżać do TL, a jeśli przyjedzie to ponawia te wycieczki.

Ponieważ program jest organizowany od początku do końca- prowadzą go uczniowie TL.

Wszystkie wymienione punkty są formą aktywnej nauki. TL współpracuje ściśle z Nadleśnictwem Rzepin, szczególnie jeśli chodzi o Bobrowy Szlak i Kwaterę Łowiecką – dużo pracy włożyła w to młodzież TL.

W zakres działania wchodzi również Lotnisko. Jest też zwiedzanie parku EUROPA, który utworzony został 1 września 2009r. , w tym czasie rok szkolny w technikum inaugurował Wiceminister Środowiska Pan Zaleski, wtedy wielu przedstawicieli władz rządowych, samorządowych i organizacji społecznych uczestniczyło w powstaniu tego parku.

W parku tym jest 27 drzew (był to projekt unijny wraz z Niemcami), które symbolizują poszczególne kraje UE, czyli jest to kolejny element tego kompleksu.

Do pełnej wizji, która zarazem znalazła uznanie wśród słuchaczy ma nadzieję , że znajdzie również u radnych jest przystosowanie dzisiejszej chlewni (budynek z XX w.) – budynek ten jest w nie złym stanie technicznym , jest masywną budowlą- oczywiście trzeba tam jeszcze dużo zrobić.

Na feriach był Pan Burmistrz, Starosta , Nadleśniczy i radny Utracki w Barcinie w Technikum Leśnym , gdzie pięknie funkcjonuje Centrum Edukacji Regionalnej oraz Leśnej- ok. 9000 osób odwiedzających w ciągu roku.

Zdaniem p.Jarosika Rzepin jest o wiele lepiej położony , atrakcyjnej , dlatego jest plan , aby w budynku chlewni połączyć dwie rzeczy, czyli na parterze – 200m2 utworzyć Izbę Leśno-Regionalną ,w części leśnej znajdowałoby się : Interaktywne muzeum tzn. komputer zanurzony w pniu drzewa tak było w Barcinie, był również gabinet leśniczego i przekroje glebowe.

Tak naprawdę TL w połowie mogłoby wyposażać , bo są bardzo, bardzo bogate zbiory – czyli jest sprawdzony wzór.

W Barcinie są dwie Izby, jednak u nas jest plan , aby w jednej izbie wszystko zlokalizować. Natomiast w części regionalnej – historia regionu – chodzi głównie o Rzepin i Starościan oraz dzisiejsze realia, jak również punkt informacji turystycznej.

Punkt informacji o agroturystyce czyli o całej ofercie kulturalno – turystycznej Rzepina. Natomiast u góry jest ok.140m2 , gdzie spokojnie mogłaby się zmieścić np. świetlica z aneksem kuchennym i sanitarnym.

Pani Wodara dodaje, że z tego co jej wiadomo już są przeznaczone środki fin. na rozbudowę świetlicy wiejskiej w Starościanie i jak wynika jedno z drugim nie zbyt się zająbia i nie zbyt idzie w parze.

Ponieważ już kroki zostały poczynione, a propozycja świetlicy w tym budynku (byłej chlewni)w zasadzie nie ma racji bytu.

Wiceburmistrz Wojciech Skwarek powiedział, że obiekt jest , położony na terenie Skarbu Państwa, czyli nie jest to obiekt gminny.

Dlatego gmina będzie nadal realizować pomysł świetlicy wiejskiej w Staroście, ponieważ jest ona potrzebna mieszkańcom.

Natomiast projekt , który przedstawił radny Jarosik może być realizowany jako projekt równoległy - odrębny.

Na górze może być świetlica bądź coś innego.

Zgadza się z wypowiedzią dyrektora Jarosika , że Rzepin jest w dużej części pokryty lasami , że można turystycznie nawiązywać do tego - idea jest wspaniała.

Aczkolwiek trzeba pamiętać, że należy przeznaczyć jeśli gmina chciałaby w to wejść odpowiednie środki.

Wiceburmistrz dziś był w Staroście, rzeczywiście budynek jest w przyzwoitym stanie jeśli chodzi o mury i stropy stwierdził to fachowiec , który to oglądał.

Zaproponował taki pomysł, w związku z tym , że Pan Jarosik występuje o środki na modernizację szkoły do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska (jest szansa , że środki uda się pozyskać), żeby obiekt ten włączyć do tego projektu - wszyscy z tą propozycją zgodzili się.

Temat został wywołany tym , że Izba będzie służyła i dla Powiatu i dla Gminy Rzepin jak uda się zrealizować ze środków z NFOŚ, wtedy gmina mogłaby także skorzystać i mogłaby promocyjnie w temat się włączyć uważa, że jest to bardzo ciekawy pomysł.

Pan Jarosik dodaje , iż korespondencja odnośnie Izby trwała od kilkunastu miesięcy.

Następnie zostało wystosowane pismo do Ministerstwa i po wielu działaniach i wielu monitach udało się załatwić zgodę Ministerstwa na to , żeby mógł użyć teren (starą chlewnię poniemiecką) oraz część działki szkolnej , na której leżą boiska w użyczenie dla gminy Rzepin na okres 20 lat.

Jeśli do takiego użyczenia dojdzie , będzie ono bezpłatne , czyli tu jest już korzyść dla Gminy bardzo duża.

Starosta jest również bardzo zainteresowany tą ideą i chętnie by się włączył, nawet w grę wchodzi finansowanie tego projektu.

Panu Jarosikowi zależy również na boisku wieloczynnościowym, które również służyłoby mieszkańcom Rzepina , Staroście i nie tylko.

Głos zabrał Burmistrz Skałuba w kwestii uzupełnienia stwierdził, że rzeczywiście rozmowy takie się toczyły w sprawie zagospodarowania ww. terenu stąd wystąpienie Pana Jarosika do Ministerstwa o użyczenie gruntu. Niemniej jednak należy podkreślić , że były to wstępne rozmowy, burmistrz nie niweczy swojej wypowiedzi dot. powstania kompleksu.

Jednakże jeśli chodzi o projekt budowy świetlicy należy brać pod uwagę, ponieważ gmina będzie ubiegać się o zwrot środków z UE.

Ponadto będzie załatwiony kolejny problem jeśli chodzi o brak świetlic na wsiach.

Natomiast Izba Leśna byłaby innym elementem.

Burmistrz wspiera tę ideę przy czym , żeby wyrazić jednoznaczne stanowisko trzeba znać koszty takiego przedsięwzięcia.

Jeśli chodzi o Izbę , dobrym pomysłem jest uwzględnienie tego projektu do termomodernizacji szkoły.

Drugim elementem jest zagospodarowanie boisk , wykonanie ścieżek rowerowych, przystani kajakowej.

Część gruntu użyczony byłby gminie na okres 20 lat, część terenu jest we władaniu Starostwa Powiatowego, tereny przy Ilance są własnością Skarbu Państwa, a więc Starostwa. Mogłoby dojść do trzystronnego porozumienia włączając Nadleśnictwo, lecz należy poprzeć zgodę uchwałą rady, bo za tym szłyby środki, dość duże. Burmistrz nie zna skali tego przedsięwzięcia, dlatego należy z tą decyzją wstrzymać się, a pracować nad tematem związanym z boiskami, ścieżką i przystanią. Jak będą wypracowane warianty kosztowe wówczas można podjąć temat do dyskusji.

Niemniej jednak zwrócił się do radnych o podjęcie tematu budowy świetlicy w Staroście, ponieważ jest on tak daleko posunięty, że burmistrz nie chciałby wstrzymywać.

Ponieważ w każdej chwili może być taki moment, że będą pieniądze z PROW na świetlice wiejskie.

Dlatego burmistrz chciałby złożyć wniosek i mieć „z głowy” kolejną wioskę jeśli chodzi o zabezpieczenie w świetlicę.

Zostałby jeszcze Starków - burmistrz ma nadzieję, że radny Siejkowski podejmie ten temat. Tylko pozostałaby Lubiechnia Mała, która nie ma świetlicy.

Natomiast w Staroście sprawa jest tak daleko posunięta przez projektanta, że szkoda tego pozostawić.

Funkcja jaką projektant wyznaczył na tym obiekcie jest fantastyczna - są dwie sale, jedna sala komputerowa, a druga ogólna, zaplecze socjalne, kuchenne, zabezpieczenie socjale dla osób niepełnosprawnych.

Obiekt został przejęty od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa na cele świetlicy wiejskiej. Jest to obiekt objęty Konserwatorem Zabytków stąd koszt 22.000zł.

Pan Krawczyk zwrócił się z pytaniem, czy był wykonany jakikolwiek szacunek kosztowy, żeby było wiadomo w jakich wielkościach gmina się obraca.

Czy były badane możliwości formalno-prawne udziału budżetu gminy w wydatkach majątkowych na nieruchomości będącej własnością innego podmiotu w tym wypadku Skarbu Państwa, bo z tym są dość duże problemy.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe są dość duże oboszczenia.

Pytał, czy w tej kwestii było zapytanie.

Pan Jarosik odpowiedział, że jeśli chodzi o koszty są wstępne dane nie zobowiązujące w żaden sposób tzn. koszt remontu samej Izby wynosiłby od 500-700 tys.zł. Natomiast koszt boiska wieloczynnościowego ok.500tys.zł.

Jeśli chodzi o użyczenie gruntu, taka zgoda z Ministerstwa jest, było również analizowane przez aparatament ministerstwa.

Pani Wodara pytała, po czyjej stronie byłyby te koszty – po stronie gminy odp. Pan Jarosik.

Pan Skałuba dodaje, że rozmowa w pierwszej fazie toczyła się na temat modernizacji boiska asfaltowego. Gmina miałaby inwestować w boisko, czyli pokryć go nawierzchnią gumową, plus koszt, siatka i ewentualnie tenis.

Poza tym, żeby wydać jakąkolwiek złotówkę z budżetu gminy musi gmina władać gruntem, w grę wchodzi również forma użyczenia.

Były prowadzone rozmowy, by Ministerstwo użyczyło ten grunt, żeby gmina mogła spowodować prawną drogę sędowania środków na organizację tego boiska.

Pan Dyrektor postarał się , że takie użyczenie na razie na piśmie jest (musi być podpisana umowa między stronami) co daje gminie możliwości realizacji przedsięwzięcia. Następnie pojawiły się kolejne elementy w postaci boiska wielofunkcyjnego , które już jest na terenie gminy, a ze strony Starostwa przystani kajakowej , mając na uwadze spływy kajakowe.

Kolejny element , który się pojawił - to budynek na Izbę oraz końcowym elementem był amfiteatr.

Burmistrz podał propozycję boiska na ul.H.Sawickiej – jest ogrodzone , zaasfaltowane , była w ubiegłym roku propozycja , aby pokryć to boisko warstwą gumową , ale z uwagi na to , że wykonawcy mieli mnóstwo zamówień co i róż podwyższali cenę wykonania.

W końcu burmistrz powiedział, że nie - trzeba poczekać aż na rynku pojawi się więcej wykonawców i w tym momencie zostanie ogłoszony przetarg jeśli gminę będzie stać.

Dlatego uważa, że należy kontynuować temat , tylko nie wiadomo jaka skala finansowa tego będzie, czy są podstawy prawne , by na pożyczonym gruncie inwestować środki UE.

Jeżeli będą możliwości finansowe i prawne , gmina wejdzie w temat.

Pan Jarosik odniósł się jeszcze do budynku, być może uda się w ramach remontu szkoły , przeprowadzić również remont tego budynku.

Wówczas sytuacja byłaby jasna , pozostałyby tylko elementy dodatkowe , lecz najbliższe miesiące pokarzą.

Burmistrz Skałuba powiedział, że jeśli szkoła będzie składać wniosek na termomodernizację to nie należy uwzględniać użyczenia gruntu, przynajmniej tej części działki na której stoi ten budynek, bo zostanie projekt cofnięty.

Wiceburmistrz dodaje , że chodzi tylko i wyłącznie o sfinansowanie tego przedsięwzięcia ze środków NFOŚ tym bardziej , że jest możliwość pozyskania środków bez wkładu własnego.

Na zakończenie dyskusji na powyższy temat Pan Jarosik powiedział, iż wystąpienie to miało na celu zapoznania wszystkich radnych i burmistrza z koncepcją i rozwojem przedsięwzięcia. Nadmieniał, że jest umówiony na dalsze rozmowy i jeżeli będą konkretne dane , to będzie starał się je przekazywać.

Następnie Pan Utracki zwrócił się do członków komisji , czy są pytania jeśli chodzi o projekty uchwał, żeby nie przetrzymywać pracowników.

Członkowie nie wnieśli uwag i pytań do pozostałych projektów uchwał , przygotowanych na sesję Rady Miejskiej , która odbędzie się w dniu 28.03.2011r.

Pan Utracki powiedział, że był w Barcinie , że funkcjonuje to dobrze. Współpraca była Nadleśnictwa ze Starostwem z Gminą i tamtejszym Technikum Leśnym.

Jaka jest szansa u nas , że Starostwo ,czy Nadleśnictwo dołoży się do tego?

Chodzi o pewność, bo jeśli gmina nada bieg sprawie i potem się okaże , że zostanie sama sobie, a chodzi przecież o 500-700 tys.zł.?

Po drugie była mowa o przystani kajakowej, czy Starostwo sugerowało ,żeby było w tamtym miejscu i że będzie finansowane to zadanie przez Starostwo ?.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił , iż teren , gdzie miałyby być przystań należy do Starostwa . Jeżeli zadeklarowali ,że są skłonni to zrealizować to należy tylko przyklasnąć , ponieważ jest to na terenie szkoły TL.

Należy jasno powiedzieć, że całość kosztów bierze na siebie ten , kto składa wniosek , a więc główny beneficjent.

Potem jeśli chodzi o doposażenie może to zrobić i Nadleśnictwo i TL, ale główną inwestycję bierze na siebie beneficjent.

Pan Utracki pytał, czy jest szansa , aby Starostwo wystąpiło jako beneficjent z projektem całego kompleksu?.

Burmistrz wyjaśnił, że jeżeli Starostwo władałoby gruntem to tak.

Jeśli chodzi o przystań, byłby osobny wniosek, ponieważ była wcześniej mowa o przystani zaczynającej jakby cały szlak wodny w okolicach rozlewni.

Wyjaśnił także , iż jeśli chodzi o okolice rozlewni – jest to grunt gminny i były przymiarki do wystawienia wigwamu przytani kajakowej – jest to aktualne nadal.

Przy czym, nie ma na to opracowania.

W chwili obecnej ku końcowi dobiega budowa kanalizacji , która pochłania trochę środków, dlatego temat uciekł.

Niemniej jednak można powrócić do tematu ,a tu jest jasność ponieważ grunt jest gminny, lecz jakieś nakłady będą na pewno.

Pan Utracki wyjaśnił, że prowadził z burmistrzem rozmowy dot. Regionalnej Izby Pamięci w Rzepinie – Centrum Informacji Turystycznej, chodzi o obiekt położony przy stacji PKP (były budynek Poczty).

W rachubę wchodzi remont dachu i wewnątrz budynku . jest to obiekt niezbyt duży.

Jest to budynek Poczty , a grunt PKP.

Jeśli udało by się gminie ten budynek pozyskać , a następnie pozyskać środki z UE na jego remont byłoby dobrze.

Ponadto Pan Krawczyk powiedział, że w kontekście przedstawionych planów są jeszcze najważniejsze sprawy dla gminy mianowicie:

po pierwsze 2012 r.- jest obowiązek szkolny 6 - latków , a w związku z tym konieczność przystosowania części budynku gimnazjum tam gdzie ZEAS ma swoją siedzibę na potrzeby Szkoły Podst. dla uczniów klas 1-3 bo nie ma innej bazy w SP nr 1 w Rzepinie.

Wobec czego wstępnie zaplanowano wykonanie tego w 2011r.

Jest to konieczność przystosowania części budynku ZSO na potrzeby klas 1-3.

Niezbędne jest przystosowanie całej kondygnacji na I piętrze tj. toalety , wysokość umywalk i muszli.

Ponadto bardzo ważną rzeczą jest remont dachu na budynku ZSO w Rzepinie.

Dach przecieka ,a co za tym idzie są zalewane pokoje.

Jest to również pilna potrzeba, żeby mieć gdzie przenieść młodzież gimnazjum w momencie wykonywania remontu kondygnacji na potrzeby nauczania początkowego.

Pani Wodara stwierdziła, iż wydatków jest bardzo dużo , planów również , lecz gdzie szukać oszczędności jak zarabiać pieniądze.

Burmistrz Skałuba powiedział, że następną kwestią jest to, iż została obcięta subwencja oświatowa o 155 tys.zł.

W związku z tym w jednostkach oświatowych zostały dokonane cięcia , a na następnej sesji zostaną wprowadzone zmiany do budżetu.

Pan Jarosik powrócił do zadanych pytań przez Pana Utrackiego- wyjaśnił, że nie chce odpowiadać nie mając pewności.

Jeśli będzie coś wiedział, to w jak najszybszym czasie odpowie na pytania i wątpliwości. Natomiast dzisiaj może powiedzieć jedno , że jest duże zaangażowanie i chęć działania ze strony Starosty i Nadleśniczego.

Pani Wodara dodaje, że są chęci i propozycje bardzo ciekawe, ale co z tego kiedy nie ma pieniędzy.

Pan Jarosik wyjaśnił, iż każda wypowiedź, która dzisiaj padała jest ważna – są to znakomite pomysły , dlatego należy oszczędzać by je zrealizować, a wszystkie wypowiedzi są zasadne. Nadmienił, iż mocno się zaangażował w ten temat , dlatego będzie wszędzie szukał możliwości rozwiązania .

Prosił o sugestie , gdyż im więcej osób jest zainteresowanych danym tematem, tym więcej jest możliwości rozwiązania.

Pan Utracki pytał, czy była by możliwość uzyskania części subwencji od Starostwa na konkretne działanie.

Pan Jarosik wyjaśnił, iż jest to sytuacja dynamiczna , założenia są takie jakie zostały przedstawione.

Ad.3.

Pan Utracki pytał w jakim stopniu jest wykończone rondo (ul.Słubicka, Woj.Pol.) , szczególnie chodzi o ustawienie znaków drogowych.

Pytał , czy jest możliwość interwencji o ustawienie znaku zatrzymywania się i postoju przy ul. Woj. Polskiego naprzeciw LO, gdyż ten odcinek został mocno zwężony wobec tego istnieje niebezpieczeństwo.

Burmistrz wyjaśnił, że nie potrafi udzielić odpowiedzi jednoznacznej.

W momencie gdy powstawało rondo organizacja ruchu była dostosowana , dlatego musi zorientować się w sprawie.

Poza tym ustawienie takiego znaku ograniczy możliwości postoju w momencie wysiadania dzieci z samochodu przed szkołą.

Pan Utracki powiedział, że chodzi o odcinek od ronda do końca asfaltu.

Burmistrz stwierdził, że rozpozna temat i udzieli odpowiedzi w późniejszym terminie.

Po drugie , czy burmistrz zastanawiał się nad tematem , żeby powrócić do kostki brukowej na ul. Woj. Polskiego na odcinku od cmentarza do Chaty Polskiej (asfalt jest najbardziej zniszczony), a koszt utrzymania kostki jest naprawdę żaden.

Burmistrz wyjaśnił, że nie potrafi odpowiedzieć w jakim stanie kostka jest pod asfaltem, uważa , że jeśli ktoś ją zaasfaltował to najprawdopodobniej mał na uwadze regulację dziur.

Rzeczywiście jest podjęta rozmowa , aby w ramach kosztów budowy kanalizacji wykonać sfrezowanie i będzie położona nakładka asfaltowa na odcinku od cmentarza do Chaty Polskiej.

Na chwilę obecną trudno jest burmistrzowi powiedzieć jaki jest stan kostki pod asfaltem.

Pan Utracki proponował, aby sprawdzić po sfrezowaniu i ewentualnie zastanowić się co dalej.

Burmistrz dodaje, że brukowe prace są bardzo drogie i na pewno gmina nie zmieści się w kosztach położenia nowego dywanika.

Pan Utracki nawiązał również do kostki na ul. Bol. Chrobrego.

Kostka została zaasfaltowana , chwili obecnej asfalt już się kruszy - kostka na Chrobrego jest z kamienia. Natomiast na Woj. Polskiego jest z granitu ,a więc jakościowo jest lepsza.

Następnie Pani Konieczna poruszyła sprawę niebezpiecznego przejścia dzieci do szkoły (przy Poczcie).

Zdaniem p. Koniecznej koło Poczty powinien być ustawiony znak zakazu zatrzymywania się. Samochody zatrzymują się obok siebie i wypuszczają dzieci w biegu , jest to nieodpowiedzialność rodziców oczywiście.

Dzieci wybiegają na ulicę , jadący z naprzeciwka nie jest w stanie zauważyć , że dziecko wysiada.

Prosiła, żeby informować w jakiś sposób rodziców , że jest parking obok boiska i być może sytuacja ulegnie zmianie.

Poza tym kierowcy nie zachowują odpowiedniej odległości od pasów.

Burmistrz odpowiedział, że parking jest odpowiednim miejscem dla wysiadających dzieci , po to było stworzone nowe ogrodzenie z furtką.

Poza tym wykonano chodnik do wejścia z tyłu szkoły.

W związku z tym byłaby prośba do dyrekcji i nauczycieli o przekazywanie informacji dla rodziców , żeby dzieci dowozić z tamtej strony, co zwiększy bezpieczeństwo.

Pani Wodara proponowała, aby zwiększyć w tym miejscu patrol Policji.

Burmistrz odpowiedział ,że zwróci na to uwagę.

Następnie obecna na posiedzeniu Pani Teresa Lewandowska – Przewodnicząca Związków Zawodowych Nauczycieli poruszyła problemy oświaty.

Nadmieniła, iż Pan Burmistrz i Pan Krawczyk dobrze wiedzą, jak wyglądają klasy po termomodernizacji - nie są pomalowane. Niemniej jednak wsłuchując się w problemy, które zostały przedstawione, trudno mówić o remontach o wyposażeniach, czy poprawieniu warunków świetlicy szkolnej.

Mianowicie zwróciła się z pytaniem, czy przewidziane są podwyżki dla obsługi, czyli dla Pań sprzątaczek.

Pani Lewandowska zwróciła się z pismem do burmistrza już we wrześniu.

Panie zarabiają brutto ok. 1.200zł. są to bardzo, bardzo niskie pensje.

Jest taka sytuacja, że na cztery Panie, są dwie, gdzie mąż nie pracuje i na wychowaniu są dzieci – jest to jedna pensja 1200zł. na całą rodzinę

Jest to bolączka nie tylko w Rzepinie, aczkolwiek chodzi tu o nasze Panie, dlatego już we wrześniu zostało wystosowane pismo do burmistrza, aby zaplanować w miarę możliwości finansowych podwyżkę płac dla obsługi.

Po drugie - jest opracowany regulamin dofinansowania do studiów wyższych, ale również na podwyższanie kwalifikacji.

Dwie Panie z SP Nr 1 zostały zainspirowane przez Panią Dyrektor o podwyższenie kwalifikacji, chodzi o nauczanie specjalne. Ponieważ jest dużo dzieci, które wymagają indywidualnego nauczania.

Osoby te pytają, czy będą miały dofinansowanie.

Pani Dyrektor poinformowała, że nie ma na to pieniędzy.

Burmistrz Skałuba powiedział, że trudno jest mu wypowiadać się w imieniu szkoły, ponieważ sprawy które poruszyła Pani Lewandowska prowadzi Dyrektor Krawczyk.

Niemniej jednak konstrukcje budżetu są tworzone na bazie prowizorium budżetu, które składają poszczególni dyrektorzy szkół.

Jeżeli dyrektor nie przewidział potrzeb dokształcania, to burmistrz również nie uwzględnił, bo nie miał takiej wiedzy, gdyż taką wiedzę posiada dyrektor.

Podobnie jest w Urzędzie jeśli dany pracownik chce podwyższyć swoje kwalifikacje to burmistrz nie może mu zabronić.

Jeżeli chodzi o pismo, burmistrz zapoznał się z jego treścią. Natomiast odpowiedź przygotowywał Pan Krawczyk.

W piśmie uwzględnił, że regulacje mają miejsce, lecz to jest też powiązane z budżetem, który przedstawiła Pani Dyrektor, jakie planuje podwyżki.

Jeśli chodzi o podwyżki dla nauczycieli – są planowane od górnio.

Natomiast jeśli chodzi o obsługę – jest w gestii Pana dyrektora.

Niemniej jednak przekaże o co chodzi Panu Krawczykowi, który z kolei udzieli odpowiedzi dla Pani Lewandowskiej.

Pani Lewandowska stwierdziła, że sprawę zna od kuchni.

Dobrze wie, że środki były zapewnione, bo Pan Krawczyk przekazywał jej do akceptacji regulamin dofinansowania.

Taki kurs kosztuje 2.100zł.

Burmistrz uważa, że należy doprowadzić do spotkania, by Pani Dyrektor wyjaśniła, dlaczego nie chce zezwolić na uruchomienie tej puli pieniędzy.

Skoro były planowane, to należy teraz wprowadzić w życie.

Nadmienił, iż były uzgodnienia w szkołach , że zostaną wprowadzone ograniczenia do istniejącej kadry nauczycielskiej jeśli chodzi o zatrudnianie.

Z uwagi na zabezpieczenie stanowisk pracy , gdy nastąpił niż demograficzny.

W związku z czym, żeby nauczyciel miał wielostronne wykształcenie był kierowany na doksztalcanie, dlatego nauczyciele w chwili obecnej mają pewność pracy.

Poza tym jednostki oświatowe między sobą wymieniają się nauczycielami.

Obiecał, że temat ten zostanie przedstawiony Panu Krawczykowi , a następnie żeby doszło do spotkania , na które Pani Lewandowska będzie zaproszona , aby sprawę wyjaśnić.

Na chwilę obecną burmistrz nie jest w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Pani Lewandowska popiera działania , jeśli chodzi o wymianę nauczycieli między szkołami- to się sprawdza.

Burmistrz obiecał, że poruszone sprawy przez Panią Lewandowską na dzisiejszym spotkaniu, po wcześniejszym wyjaśnieniu , będą konsultowane z Panią Lewandowską.

Następnie Pani Wodara udzieliła głosu Panu Siejkowskiemu, który zgłosił wniosek formalny dot. zakupu budynku z przeznaczeniem na Dom Kultury w Starkowie.

Ponieważ społeczeństwo od jakiegoś czasu czyni starania , aby pozyskać budynek na Dom Kultury lub jakąkolwiek inną placówkę w celu możliwości organizowania spotkań i prowadzenia działalności życia kulturalnego.

W chwili obecnej nie ma nawet gdzie przeprowadzić wyborów sołtysa i rady sołeckiej zaplanowanych na m-c maj 2011r.

Były obietnice na początku poprzedniej kadencji budowy obiektu, jednakże nadal nie doszła do skutku.

Działka budowlana zakupiona pod budowę Domu Kultury nie spełnia na dzień dzisiejszy warunków technicznych do prowadzenia jakiejkolwiek budowy.

W związku z powyższym radny Siejkowski podjął negocjacje z właścicielem obiektu znajdującego się we wsi Starków , który jest wystawiony na sprzedaż. Obiekt ten odpowiada warunkom , ażeby służył społeczeństwu wsi Starków jako Dom Kultury.

Negocjacje były prowadzone wspólnie z burmistrzem Rzepina.

Zdaniem radnego ustalono doskonałe warunki zakupu z możliwością pozyskania całkowicie wyposażonego obiektu za sumę 640tys. zł. rozłożoną na 4 lata.

W związku z powyższym wnioskował o poczynienie starań celem zakupu tego obiektu.

Natomiast rada sołecka podjęła decyzję dot. dofinansowania utrzymania tego obiektu.

Wieś Starków w chwili obecnej rozwija się , w dalszej perspektywie jest dalsza budowa domków jednorodzinnych.

Wobec powyższego mieszkańcy wnoszą o poczynienie odpowiednich działań celem pozyskania tego obiektu , gdyż spełnia on wszelkie wymogi do prowadzenia życia kulturalnego mieszkańców Starkowa.

Jednocześnie nadmienił, że młodzież nie miała i nadal nie ma zorganizowanego życia kulturalnego , co w wielu wypadkach prowadzi do odskoczni pewnych grup młodzieżowych do alkoholu i narkotyków.

W związku tym wnosi o rozpoczęcie wszelkich możliwych poczynąń celem zakupu obiektu.

Nadmienił, iż posiada klucze od obiektu i w każdej chwili może udostępnić obiekt celem obejrzenia przez radnych , jeśli byłaby taka potrzeba.

Jest tam kompletne wyposażenie kuchenne , są stoliki , krzesła, naczynia i przyłącze internetowe.

Obiekt posiada 9 pokoi sypialnych , wyposażonych pod standard hotelowy, czyli każdy pokój posiada prysznic i toaletę. Ogrzewanie jest gazowe z komputerową regulacją temperatury.

Obiekt ten jest po kapitalnym remoncie.

W pierwszej wersji był przygotowywany do prowadzenia szkoleń do zawodu kucharzy, kelnerów i barmanów na potrzeby Holenderskich restauracji.

Dlatego obiekt ten jest tak bogato wyposażony

W związku z tym , że nie było dużego popytu na tego rodzaju szkolenia oraz z uwagi , że ich religia nie pozwala , aby obiekt był czynny w soboty i w niedziele dlatego działalność byłaby mało opłacalna.

W związku powyższym właściciele postanowili sprzedać tę nieruchomość.

Głos zabrał Pan Utracki , który zwrócił się z prośbą o przedstawienie biznesplanu, czy jakichkolwiek wyliczeń , ponieważ obiekt jest bardzo duży – jest ok. 500m².

Jest obawa , że działalność , która byłaby tam prowadzona wymagałaby dużych środków, a budżet rady sołeckiej Starkowa wynosi 8.000zł.

Pan Siejkowski wyjaśnił, że gmina będzie pokrywać koszty , w taki sam sposób jak to robi dla innych świetlic na wsiach, a pozostałe wydatki będą pokrywane ze środków sołectwa. Nadmieniał, że na pewno inne świetlice też w pełni nie zarabiają na siebie, gmina łoży na ich utrzymanie.

Pan Utracki dodaje, że radni zdają sobie sprawę , że świetlica jest potrzebna, lecz jest obawa z jej utrzymaniem, a spraw na jednym tylko posiedzeniu poruszono bardzo dużo.

Należy wspomnieć również o budowie przedszkola , ponieważ istniejące przedszkole na ul. H. Sawickiej jest to jedna tykająca bomba azbestowa.

Do tego dochodzi budowa ujęcia wodnego przy ul.Ał.Wolności.

Reasumując powyższe - generuje to bardzo duże koszty dla gminy.

Zdaniem p. Utrackiego może lepiej byłoby rozpocząć budowę domu kultury w Starkowie na wzór Drzeńska , wówczas jest możliwość o dofinansowanie z UE.

Ponieważ obawy wzbudza wielkość obiektu , a co za tym idzie koszty utrzymania.

Pan Siejkowski stwierdził, że jeżeli tego obiektu gmina nie pozyska teraz ,to Starków jest skreślony na kolejne kadencje jeśli chodzi o Dom Kultury.

Ponieważ rok 2012 jest ostatnim rokiem jeśli chodzi o dofinansowanie ze środków UE.

Pan Przybył pytał , czy aż taki duży obiekt jest potrzebny dla mieszkańców Starkowa.

Uważa, że należałoby przedstawić inną wizję wykorzystania pietra, żeby gmina mogła pokryć koszty utrzymania.

Pani Wodara zwróciła się z pytaniem , co stanie się jeśli sołectwo nie poradzi sobie z utrzymaniem tego budynku, wówczas całość spadnie na gminę.

Wobec tego Pan Siejkowski zobowiązał się , że przygotowuje wyliczenia dot. utrzymania obiektu.

Następnie głos zabrał Pan Jan Skąlecki informując, iż prowadzi Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Słubickiej. Stowarzyszenie działa na terenie całego Powiatu.

Natomiast adres jest : Kowalów gm. Rzepin.

Stowarzyszenie zajmuje się wystawami historycznymi , odtwarzaniem imprez historycznych regionalnych, pokazami.

Stowarzyszenie posiada stoisko - 3 namioty - 6 m długości.

W terenie wystawiają się już od 7 lat. Z początku były prowadzone imprezy na terenie Kowalowa.

Stowarzyszenie korzystało z prywatnej sali byłego Domu Kultury oraz na terenie boiska przyszkolnego, były to nieprzeciętne batalie o miejsce z urzędem jak i z dyрекcją szkoły.

Do tego stopnia , że impreza była prowadzona pod patronatem Marszałka Woj.Lubuskiego Stowarzyszenie wygrało konkurs organizacji pozarządowych, cała świta miała przyjechać do Kowalowa , a na 4 dni przed imprezą, szkoła odmówiła boiska.

Impreza liczyła 2000 osób, a dyrekcja nie udostępniła wody, toalet i prądu.

Jednakże impreza odbyła się, lecz od tamtej pory Stowarzyszenie zostało „wyszczute „ w gminie Rzepin.

Nie bierze udziału w niczym.

Pan Skąlecki przedstawił osiągnięcia jakie Stowarzyszenie otrzymało.

Nadmienił, iż odbędzie się konkurs pn.”Wypieki Babuni”, lecz nie ma gdzie go zorganizować.

Po drugie – Pan Skąlecki jest aktywnym działaczem poprzez to ,że musi obsłużyć 20 imprez, a co najmniej 30 w skali roku odmówić.

Stowarzyszenie nie jest finansowane przez nikogo.

W związku z powyższym pytał jakie jest zainteresowanie gminy Rzepin – jeśli chodzi o promocję gminy.

Pani Wodara powiedziała, że słyszała o działalności tego Stowarzyszenia, lecz rzeczywiście jakiś czas temu słuch o tym zagał.

Pytała ile osób liczy Stowarzyszenie.

Pan Skąlecki odp. , że w granicach 80 osób.

Skąd są osoby pytała p.Wodara?

Z całego Powiatu , z gminy Rzepin jest ok. 40 osób. odp. Pan Skąlecki.

Jednakże jest taki zapis w statucie Stowarzyszenia, że nie są przyjmowane osoby , które przynależą do jakiegokolwiek opcji partyjnej.

Pani Wodara pytała , gdzie się spotykają te osoby?

Gdzie się da , odp. Pan Skąlecki.

Pani Wodara pytała ile osób działa prężnie w Stowarzyszeniu.

Pan Skąlecki odp. , że w granicach 20 osób.

Pan Przybył powiedział, że Pan Skąlecki jest bardzo rozgoryczony , że przez tyle lat nikt nie docenił, jego wysiłku.

Jako mieszkaniec Kowalowa stwierdził, że jest to prawda.

Radni poprzedniej kadencji nie potrafili zaakceptować tej działalności , gdyż jest to praca czysto społeczna.

Natomiast Gmina Rzepin jest rozsławiana w całym kraju , a nawet za granicą , a władze gminy udają, że Pan Skąlecki jest „Be” , lub nawet przeszkadza .

Wytworzyła się konkurencja w Kowalowie, że jest Koło Gospodyń , a Pan Skąlecki jest konkurencją. Zamiast dogadać się i razem współdziałać to te organizacje zwaśniły się.

Pani Wodara prosiła, aby wyjaśnił z czego wynika problem.

Pan Skąlecki powiedział, bo nie jest w układach.

Pani Wodara prosiła, aby Pan Skąlecki powiedział, czego tak naprawdę od radnych oczekuje?

Pan Skąlecki wyjaśnił, że posiada dużo eksponatów, lecz nie ma gdzie wystawić.

To są tego rodzaju problemy.

Potrzebne jest pomieszczenie na kuchnię regionalną.

Pani Wodara powiedziała, że być może lokal po byłej OAZIE w Rzepinie pasowałby.

Jednakże Pan Skąlecki jest mocno związany z Kowalowem.

Pani Wodara powiedziała, że pomysłów jest bardzo dużo, lecz realia są jakie są, a być może będzie możliwość realizowania przedstawionych propozycji przez Pana Skąleckiego, w momencie jeśli uda się pozyskać środki na budowę „Sołtysówki” w Kowalowie.

Zdaniem Pana Przybyła, jest to mały projekt i nie ma możliwości, by zrobić tam Izbę Regionalną.

Natomiast Pan Skąlecki uważa, że budowa „Sołtysówki” w tym miejscu jest złym pomysłem, poza tym jest to zbyt mały obiekt.

Pan Utracki uważa, że on jako historyk jest bardziej przywiązany do regionu, niż do władz.

Dlatego jeśli burmistrz źle go potraktuje to znaczy, że nie warto o tym rozmawiać.

W związku z tym, jeśli czujemy się regionalistami, to nie można ośmieszać miasta w którym mieszkamy.

Jeśli Pan Skąlecki przed poważnymi osobami ośmiesza gminę, to nie ma co się dziwić, że współpraca pomiędzy władzami Rzepina, a Stowarzyszeniem nie układa się.

Wiceburmistrz podziękował Panu Skąleckiemu za wypowiedź, doceniając jednocześnie osiągnięcia tego Stowarzyszenia. Uważa, że należy promować taką działalność.

Jednocześnie skłania się do wypowiedzi Pana Utrackiego - ma podobne zdanie.

Następnie Pan Jarosik wnioskował, żeby gmina zajęła się wiaduktem na ul. Mickiewicza, chodzi o przejście dla pieszych, ponieważ jest tam bardzo niebezpiecznie.

Po drugie przy posesji Państwa Tadyszak, gałęzie dotyczą linii energetycznych. Państwo Tadyszak próbowali działać na własną rękę zgłaszając do ENEI, lecz interwencja pozostała bez żadnego efektu.

Prosił o podjęcie działań w tej kwestii.

Kolejna rzecz którą zgłosił Pan Jarosik - prosił by sprawdzać ciągłość funkcjonowania świetlicy w SP Nr 1 w Rzepinie.

Rodzice zgłaszają, że nie ma ciągłości zajęć dla dzieci - są z tym problemy.

Pani Lewandowska potwierdziła, że tak jest, ponieważ od września jest ½ etatu, jest po prostu przyznanych mniej godzin na funkcjonowanie świetlicy.

Dlatego świetlica działa w ograniczonym czasie.

Wiceburmistrz Skwarek przyjął do wiadomości zgłoszone problemy.

Jednakże musi się zorientować w sprawie. Przyznał, że jest problem z przejściem pod wiaduktem, dlatego należy naciskać na właściciela drogi, czyli na Zarząd Dróg Woj.

Jeśli chodzi o problem Państwa Tadyszak , sprawą zajmie się osoba odpowiedzialna w gminie za ochronę środowiska.

Zorientuje się w sprawie i przygotuje informację na powyższy temat.

Natomiast jeśli chodzi o ciągłość funkcjonowania świetlicy – jest to temat oświatowy.

W związku z tym spowoduje, by doszło do spotkania z Panem Krawczykiem , na którym zostanie poruszony ten temat , celem wyjaśnienia sprawy.

W tym momencie Przewodnicząca Wodara ogłosiła zamknięcie posiedzenia Komisji Oświaty... .

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodnicząca Komisji Oświaty...

(-) Agnieszka Wodara